IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 33)**

z dnia 27 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 33)

27 października 2020 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Tyszki (PSL-Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. uzupełnienie składu prezydium Komisji;

II. rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji w sprawie powołania podkomisji stałej;

III. rozpatrzenie informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2020) 437, 483, 496, 571, 900 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2020) 432, 434, 435, 437, 438, 472, 477, 485, 488, 489, 491, 495, 497, 498, 499, 566, 567, 569, 570, 576, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 598, 626 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2020) 265, 363, 474, 475, 476, 490, 492, 494, 558, 561, 560, 564, 565, 574, 578, 581, 591 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.);

IV. rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Strategia w zakresie wodoru na rzecz Europy neutralnej dla klimatu (COM(2020) 301 wersja ostateczna) i odnoszącego się niego stanowiska rządu;

V. rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Zmienionego wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie) (COM(2020) 563 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP;

VI. rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijna strategia na rzecz bioróżnorodności 2030 Przywracanie przyrody do naszego życia (COM(2020) 380 wersja ostateczna) i odnoszącego się niego stanowiska rządu;

VII. sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ireneusz Zyska** sekretarz stanu oraz **Adam Guibourgé-Czetwertyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Jurgiel**, **Jarosław Duda**, **Łukasz Kohut** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak**, **Anna Marciniak** – z sekretariatu Komisji w BSM, **Aleksandra Rhein –** specjalista ds. kontaktów zagranicznych z BSM; **Marek Jaśkowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Mirosław Sobolewski** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Od dzisiaj będziemy korzystać z platformy Whereby. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów i towarzyszące im osoby.

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do sprawdzenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Informuję państwa posłów, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Wczoraj sekretariat Komisji przesłał członkom Komisji informację w tym zakresie wraz z numerami telefonów wsparcia technicznego.

Szanowni państwo, chciałbym również przekazać, że pkt V, czyli COM(2020) 301 rozpatrzymy jako pkt IV. Taka jest prośba ze strony ministra Ireneusza Zyski. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli uzupełnienia składu prezydium Komisji o zastępcę przewodniczącego. Jest to wakat za posła Dominika Tarczyńskiego. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur. Bardzo proszę, by pan poseł Daniel Milewski przedstawił kandydaturę.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Chciałem zgłosić kandydaturę posła Sylwestra Tułajewa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy pan poseł Sylwester Tułajew się zgadza.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Tak, zgadzam się. Wyrażam zgodę i dziękuję za tę nominację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś kandydatury? Nie widzę. Zamykam w takim razie listę. Czy ktoś z państwa jest przeciw, czy mogę uznać, że Komisja przyjęła przedstawiona kandydaturę? Sprzeciwu nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Gratulujemy panu przewodniczącemu.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt II, czyli rozpatrzenia wniosku prezydium Komisji w sprawie powołania podkomisji stałej ds. sprawiedliwej transformacji. Uprzejmie informuję, że prezydium Komisji zdecydowało o powołaniu drugiej stałej podkomisji. Podkomisja będzie się zapoznawać z informacjami na temat polityki energetycznej i klimatycznej UE, będzie przede wszystkim współpracować z Ministerstwem Klimatu i Środowi-

ska oraz Ministerstwem Aktywów Państwowych. Czy jest zgoda Komisji na powołanie podkomisji? Dziękuję. Stwierdzam, że **Komisja zatwierdziła wniosek o powołanie Podkomisji stałej ds. sprawiedliwej transformacji**. Informuję państwa posłów, że podkomisja zostanie powołana po uzyskaniu zgody prezydium Sejmu zgodnie z art. 165 ust. 1 regulaminu Sejmu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt III, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2020) 437, 483, 496, 571, 900; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2020) 432, 434, 435, 437, 438, 472, 477, 485, 488, 489, 491, 495, 497, 498, 499, 566, 567, 569, 570, 576, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 598, 626; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2020) 265, 363, 474, 475, 476, 490, 492, 494, 558, 561, 560, 564, 565, 574, 578, 581, 591.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Strategia w zakresie wodoru na rzecz Europy neutralnej dla klimatu (COM(2020) 301 wersja ostateczna) i odnoszącego się niego stanowiska rządu.

Rząd reprezentuje pan minister Ireneusz Zyska – witamy pana ministra – sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Pan minister uczestniczy zdalnie. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji. Czy pan minister nas słyszy?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska:

Dzień dobry. Witam państwa serdecznie, panie marszałku, panie przewodniczący, szanowni państwo, odnosząc się do przedstawionej przez Komisje Europejską strategii w zakresie wodoru na rzecz Europy neutralnej dla klimatu, rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyraża kierunkowe poparcie dla przedstawionej przez Komisję Europejską propozycji strategii wodorowej UE. Trzeba powiedzieć, że rozwój gospodarki wodorowej stanowi nie tylko w dłuższym okresie ważny komponent strategii UE dojścia do neutralności klimatycznej, lecz także w krótszym horyzoncie czasowym istotną szansę dla UE w kontekście odbudowy gospodarczej w warunkach pandemii COVID-19. Rząd RP wyraża także przekonanie, że wodór jest gałęzią gospodarki, służącą realizacji strategicznych celów UE i zagwarantowaniu strategicznej autonomii i bezpieczeństwa energetycznego, a także wzmocnienie jej konkurencyjności technologicznej poprzez wykorzystanie i wzmocnienie przewagi UE na tym polu nad partnerami z pozostałych kontynentów.

Zgadzając się, że kierunki, w jakich rozwijać się będzie segment produkcji wodoru, powinny być jasno określone już na obecnym etapie, przynajmniej w perspektywie średnioterminowej. Rząd RP uważa, że kluczowa powinna być kwestia poziomu emisji CO_2 z produkcji wodoru, a nie konkretna technologia, która wyraża się obecnie w nadawaniu kolorów technologiom, które związane są produkcją wodoru.

Na marginesie trzeba powiedzieć, że polska gospodarka posiada ogromny potencjał w zakresie wytwarzania wodoru. Polska jest dzisiaj trzecim w UE i piątym na świecie producentem wodoru, przy czym jest to wodór tak zwany szary, jeżeli mielibyśmy się odnosić do kolorów, natomiast chcielibyśmy w perspektywie 2030 r. i w dalszych latach pozostać liderem w UE i na świecie odnośnie do produkcji wodoru, również z odnawialnych źródeł energii, ale też ze szczególnym uwzględnieniem właśnie tego czynnika związanego z poziomem emisji CO_2, czyli nie wykluczając innych technologii, ale jednocześnie pracując nad dążeniem do obniżenia emisji CO_2 przy produkcji wodoru.

Tutaj oczywiście poza wodorem wytworzonym z udziałem OZE surowiec ten może pochodzić także z innych niskoemisyjnych źródeł gazu ziemnego z użyciem technologii

CCS i CCU, syngazu oraz energii jądrowej. Produkcja 10 mln ton wodoru ze źródeł odnawialnych przed rokiem 2030 będzie ogromnym wyzwaniem, biorąc pod uwagę koszty technologii oraz potrzebne zasoby wody, także wody morskiej i energii elektrycznej niezbędne do przeprowadzenia procesu elektrolizy, które niezbędne są do przeprowadzenia dekarbonizacji systemu elektroenergetycznego.

Zdaniem rządu RP w przedstawionej przez Komisję Europejską strategii brakuje także kombinowanych metod produkcji wodoru, takich jak współzgazowanie węgla i biomasy. Ta metoda łączy ze sobą metodę produkcji wodoru opartą na surowcach kopalnych i surowcach odnawialnych, z wychwytywaniem dwutlenku węgla. Może ona nie jest uznana za niskoemisyjną w rozumieniu strategii wodorowej UE, również może się przyczynić do ograniczenia tempa zachodzenia zmian klimatu ze względu na ograniczoną emisję dwutlenku węgla i poprawę jakości powietrza w Europie dzięki ograniczeniu niskiej emisji z przydomowych źródeł ciepła zasilanych węglem. Rząd RP zgadza się z koniecznością zapewnienia wsparcia innowacyjnym inwestycjom, mającym na celu rozwój instalacji i technologii tworzonych dla produkcji czystego wodoru. Dążenie do neutralności klimatycznej wymaga ogromnego wysiłku finansowego państw członkowskich, których systemy elektroenergetyczne są jednak na tyle zróżnicowane, że nieefektywne jest z punktu widzenia celu ograniczenia emisji CO_2 alokowanie środków wyłącznie na wodór pochodzący z odnawialnych źródeł energii.

Państwa takie jak Polska, które mają wciąż wysokie zapotrzebowanie na energię elektryczną z OZE w systemie, powinny mieć możliwość rozwoju innych, mniej emisyjnych technologii, zgodnie z logika, że najpierw w systemie powinien zaistnieć jakikolwiek wodór, będący mniej emisyjny w wytwarzaniu i użytkowaniu niż ropa i węgiel, a potem coraz bardziej niskoemisyjny w oparciu o źródła odnawialne, również zeroemisyjne źródła jądrowe. Z tego względu środki finansowe przeznaczone na rozwój gospodarki wodorowej nie powinny być przydzielane z klucza związanego z pochodzeniem lub wybraną technologią z charakterystyką emisyjną wodoru, tak aby każde państwo członkowskie miało równe szanse w rozwoju tej gałęzi przemysłu oraz w obniżeniu emisyjności w sektorach, w których wodór będzie zastępował tradycyjne paliwa węglowodorowe.

W związku z powyższym rząd RP postuluje na forum UE, aby alokacja środków na cele wodorowe była neutralna technologicznie. Jednocześnie chcę powiedzieć, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, że MKiŚ wspólnie z pełnomocnikiem rządu ds. gospodarki wodorowej pracuje nad projektem polskiej strategii wodorowej. Jest to dokument o charakterze strategicznym. Według mojej najlepszej wiedzy niedługo opinii publicznej, może w ciągu najbliższych tygodni, zostaną przedstawione zasadnicze, kierunkowe założenia tego projektu dokumentu. Następnie dokument będzie wpisany do wykazu prac programowych i legislacyjnych Rady Ministrów oraz poddany pod konsultacje publiczne. W dużej mierze projekt tego dokumentu koresponduje ze strategią wodorową UE, natomiast, tak jak wcześniej zaznaczyłem, dla zachowania konkurencyjności polskiej gospodarki i możliwości rozwinięcia tego sektora gospodarki, też rozbudowy rynku, konieczna jest z naszego punktu widzenia jest możliwość wsparcia finansowego dla technologii, które przy zachowaniu bezemisyjności bądź niskiej emisji CO_2 będą wykorzystywać źródła niekoniecznie odnawialne, chociaż stawiamy na rozwój tego sektora wytwarzania wodoru ze źródeł odnawialnych.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. To na tę chwilę wszystko. Jeśli będą pytania, jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha, uczestnicząca zdalnie w posiedzeniu. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Dzień dobry, panie przewodniczący. Szanowny panie ministrze, szanowna Komisjo, wodór jest niewątpliwie paliwem z ogromna przyszłością. Wodór stanowi jednak obecnie niewielką część światowego i unijnego koszyka energetycznego. Jest w dużej mierze wytwarzany z gazu lub z węgla. Obecnie w Europie energia wodorowa to tylko nie-

całe 2% wytwarzanej energii. Ambitne plany UE to 13–14% do 2050 r. Oczywiście UE w swoim planie zielonego ładu nie chce uwzględnić dofinansowania technologii produkcji wodoru z paliw kopalnych, a nawet energii jądrowej. Dla UE jedyny akceptowalny wodór to tak zwany czysty wodór produkowany na bazie energii odnawialnej.

Problem w tym, że cena wodoru z paliw kopalnych to ok. 1,5 euro na kilogram wytworzonego wodoru, a czysty wodór to ok. 5 euro za kilogram. Aby tak zwany czysty wodór był opłacalny, Komisja Europejska chce podnieść cenę emisji dwutlenku węgla docelowo aż do 60 euro za tonę, a nawet więcej. Komisja Europejska w tym komunikacie snuje wizje rozwoju energetyki wodorowej do 2050 r., budowy ogromnych elektrolizerów, magazynów energii i całej wodorowej infrastruktury. Musimy pamiętać, że w chwili obecnej na całym świecie jest tylko ok. 3 tys. pojazdów zasilanych wodorem i większość jest na Dalekim Wschodzie. Na budowę infrastruktury wodorowej potrzeba setek miliardów euro. Na przykład stworzenie 400 niewielkich stacji tankowania wodoru – obecnie w całej UE jest ich około 100 – to koszt ok. 850 mln euro, a przerobienie na wodór jednej przeciętnej stalowni to koszt 200 mln. Tak więc koszty wprowadzania początkujących technologii wodorowych będą ogromne. Zresztą mówił o tym pan minister.

Dlatego powinniśmy poprzeć stanowisko rządu, który uważa, że niezbędne jest określenie poziomu emisji CO_2 z produkcji wodoru, a nie konkretna technologia, tak aby przynajmniej w okresie przejściowym dopuścić wodór z paliw kopalnych lub emisji jądrowej. Rząd stoi na stanowisku, że zarówno finansowanie tylko jednej z gałęzi energetyki opartej na wodorze, jak i wprowadzenie certyfikacji wodoru doprowadzi do spadku konkurencyjności w krajach uzależnionych od paliw kopalnych i będzie prowadziło do dalszej dysproporcji w rozwoju krajów. Dlatego rekomenduję stanowisko i proponuję Komisji poprzeć stanowisko rządu w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chce się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu?

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, rzeczywiście wodór to paliwo przyszłości i wszyscy na tej sali się zgadzamy i myślę, że wszyscy powinniśmy dążyć do tego, żeby to paliwo również w Polsce jak najszybciej się pojawiło w takim wydaniu, które w jakiś sposób ten polski miks energetyczny zmieni. Mam pytanie do pana ministra. Rzeczywiście rząd zgadza się mniej więcej z tym kierunkiem działania, ale generalnie dzisiaj jeszcze nie mamy krajowej strategii wodorowej, przygotowanej na tego typu rozwiązania. Mówimy co prawda o zwiększeniu od 2 do 13–14% miksu energetycznego w wodorze – to są te wskaźniki europejskie.

Chciałbym pana ministra zapytać dzisiaj, po pierwsze… Wszystko tkwi jeszcze w naszej neutralności klimatycznej, do której rząd, Polska, jednoznacznie musi się zdecydować, czy ten rok 2050 jest właśnie przyjęty i będziemy mogli sięgać po środki UE, między innymi na doprowadzenie do tego, żeby ten wodór, to nowe paliwo się pojawiło w Polsce.

Drugie pytanie, panie ministrze, to jak na osi czasu będą wyglądały te wskaźniki, o których dzisiaj mówimy, czyli jak ten miks energetyczny może wyglądać w Polsce, jeślibyśmy przyjęli, że rok 2050 to jest ten rok neutralności klimatycznej, który również w Polsce funkcjonuje i będzie obowiązywał. Bo trzeba jednak jednoznacznie i odważnie powiedzieć, zresztą pan odważnie na ten temat mówi, choćby w kontekście drogi związanej z likwidacją źródeł konwencjonalnych. Mówimy tu o węglu, bo przecież to porozumienie z górnikami, które zostało podpisane w Katowicach, mówi wyraźnie, że właściwie państwo likwidują górnictwo do roku 2049, więc myślę, że państwo już w jakimś sensie macie przemyślaną tę swoją strategię również dla wodoru.

Dlatego bym prosił, żeby pan minister… Nie chodzi mi dokładnie o jeden rok czy dwa, ale w jakiejś przestrzeni do 2050 r., gdyby pan minister mógł coś na ten temat powiedzieć. Oczywiście mówimy o potężnych środkach finansowych, zresztą mówimy o całej transformacji, która wymaga setek miliardów euro, ale spójrzmy na to, panie ministrze,

również w kontekście tego, jakie my środki finansowe zabezpieczamy w budżecie roku 2021 i w konkretnych latach na ten cel. Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję posłowi Gadowskiemu.

Proszę pana ministra Zyskę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie pośle, odpowiadając na pytanie, przede wszystkim chcę powiedzieć, bo pan poseł powiedział, że powinniśmy w ogóle zaistnieć w produkcji wodoru. Przynajmniej tak zrozumiałem z wypowiedzi pana posła. Więc chciałbym przypomnieć, bo sądzę, że państwo parlamentarzyści to wiedzą, ale chciałbym przypomnieć, i jeszcze raz powiem, że Polska jest światowym liderem w produkcji wodoru. Dzisiaj Polska jest na trzecim miejscu w UE i na piątym miejscu na świecie w zakresie rocznej produkcji wodoru. Około 1 mln ton wodoru rocznie jest dzisiaj produkowany w Polsce. Są to głównie spółki paliwowe, ale liderem jest Grupa Azoty, do tego dochodzi także syngaz produkowany w koksowniach. Przyznaję, nie jest to wodór tak zwany zielony, ale z pełną premedytacja i konsekwencją chcemy odejść w terminologii europejskiej, w terminologii państw UE od nazewnictwa kolorami wodoru i tak, żeby doprowadzić do finansowania technologii wodorów w zakresie neutralności technologicznej. Ma to ogromne znaczenie, mówiła o tym również pani poseł Beata Mateusiak -Pielucha, że najpierw powinniśmy rozwinąć kompetencje, rozwinąć rynek, a następnie dokładać komponenty wytwórcze w odnawialnych źródłach energii.

Teraz, odpowiadając na pytanie, jeszcze w żadnym państwie europejskim na dziś nie rozwinęły się na tyle duże moce wytwórcze w skojarzeniu z elektrolizą wodoru, tak żeby wytwarzać zielony wodór, ponieważ jest to technologia na dzień dzisiejszy droga. Musimy poczekać te kilka, kilkanaście lat, podobnie jak było w innych obszarach technologicznych w gospodarce światowej, żeby ta technologia była bardziej dostępna w zakresie finansowym. Czyli próg finansowy trzeba obniżyć z punktu widzenia dostępności dla przeciętnego użytkownika w zakresie firmy bądź zakładu produkcyjnego czy po prostu osoby indywidualnej, która będzie korzystać z tych technologii.

Przechodząc teraz konkretnie do odpowiedzi na pytanie pana posła, to odnośnie do neutralności klimatycznej rząd RP stoi na stanowisku osiągnięcia przez UE neutralności klimatycznej w roku 2050, ale jako cała wspólnota europejska. Uważamy, że byłoby to nieodpowiedzialne, gdybyśmy na sztandary wpisali neutralność klimatyczną Polski do roku 2050, ale nie dlatego, że jest jakaś niechęć z naszej strony, tylko, szanowni państwo, trzeba zdać sobie sprawę, jakie za tym stoją koszty finansowe i koszty społeczne. My oczywiście będziemy dążyć do stworzenia warunków polskiej gospodarce w zakresie regulacji programowania, pozyskiwania środków finansowych, budowania własnych programów finansowych do tego, żeby do takiej neutralności dążyć, ale nie wiem, czy – nawet jeżeli państwo posłowie postulują osiągnięcie neutralności klimatycznej przez Polskę w roku 2050 – czy to jest tak naprawdę realne, czy to jest możliwe, ponieważ dzisiaj Polska w 74% opiera swój miks energetyczny, wytwarzanie energii z węgla kamiennego i z węgla brunatnego. Jak popatrzymy na inne państwa europejskie, dla przykładu porównywalną pod względem PKB i rozwoju gospodarki Hiszpanię, chociaż wydaje nam się, że jeszcze do poziomu Hiszpanii mamy pewien dystans do odrobienia, to Hiszpania ma ok. 15% węgla w miksie energetycznym, czyli jeśli chcielibyśmy razem z Hiszpanią osiągnąć neutralność klimatyczną w roku 2050, to, proszę państwa, jak łatwo policzyć, to jest 7 razy więcej, z grubsza licząc, 15 razy 7 to mamy 75, więc, proszę państwa, potrzebowalibyśmy albo 7 razy więcej czasu, albo 7 razy więcej pieniędzy.

Polska gospodarka bardzo dynamicznie się rozwija pomimo epidemii koronawirusa. W tej chwili jest spowolnienie też w zakresie konsumpcji energii. To nam daje pewien oddech związany chociażby z możliwością budowania odnawialnych źródeł energii. Obserwujemy wielki bum inwestycyjny w fotowoltaice w tej chwili, ale stwierdzenie, że Polska może osiągnąć neutralność klimatyczną w roku 2050, dzisiaj, w październiku 2020 r., uważam, że byłoby nieodpowiedzialne z naszej strony. Oczywiście być może w przyszłym roku, za kilka lat będzie inna perspektywa, będziemy mieli więcej danych

związanych z tym, jak zostanie ukształtowany budżet UE na lata 2021–2027 we wszystkich mechanizmach finansowych, również w Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i w funduszu odbudowy, ale dzisiaj, tak jak na wstępie powiedziałem, popieramy cel neutralności klimatycznej całej UE do 2050, natomiast Polska jako państwo też zobowiązane w porozumieniu paryskim w grudniu 2015 r. musimy osiągnąć neutralność klimatyczną w drugiej połowie XXI wieku, i sądzę, że to nastąpi. A dokładnie, w którym roku, w której dekadzie – nie ośmielę się w tej chwili tego stwierdzić.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Panie ministrze, maiłbym prośbę, żeby pan zmierzał do końca, dlatego że mamy wznowienie obrad na sali plenarnej.

Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:

Tak, panie przewodniczący. Odpowiadając dalej, jeżeli chodzi o miks energetyczny w roku 2040, zakładamy, że zgodnie z projektem PEP2040 50% mocy wytwórczych będzie z tak zwanych neutralnych źródeł, czyli będą to odnawialne źródła energii i energia jądrowa, w zależności od wariantu ok. 11 bądź 28%. Zależy, która wersja zostanie przyjęta, co jest w dużej mierze uzależnione od cen uprawnień do emisji CO_2, to w tym miksie będzie albo 11% węgla, albo 28% węgla. Pozostała różnica to są źródła głównie gazowe. Pomijam drobne, mniejsze źródła wytwórcze, ale generalnie taki jest zasadniczy skład miksu energetycznego. Zresztą co do szczegółów odsyłam państwa posłów na stronę internetową MKiŚ, gdzie jest zamieszczony projekt polskiej energetyki dokumentu PEP2040. Tam dokładnie te scenariusze referencyjne i scenariusz bardziej ambitny również są wykazane.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Czy pan poseł Nowak zgłaszał się w tym punkcie?

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Zgłaszałem się w tym punkcie. Tylko jedno pytanie do pana ministra.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Przepraszam, panie pośle, przerwę panu. Muszę w takim razie zrobić teraz przerwę na jakieś 15–20 minut, bo wszyscy musimy głosować w związku ze wznowieniem obrad na sali plenarnej. Czyli spotykamy się tutaj za 20 minut. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Szanowni państwo, wznawiam obrady.

Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Piotr Nowak.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, słychać mnie?

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Tak jest. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Chciałbym zadać panu ministrowi pytanie w dwóch wątkach. Pierwszy to jest związany właśnie z neutralnością klimatyczną w 2050 r. i chyba bezpowrotnie traconą w tej chwili przewagą negocjacyjną, bowiem UE zależy w tej chwili na tym, aby Polska powiedziała „tak" 2050 rokowi, tymczasem my mówimy „zastanowimy się", „poczekamy", „może", „może tak, może nie". Nie jesteśmy w tym momencie twardymi negocjatorami, zwłaszcza że pojawia się oto tak sytuacja, że PGE oświadcza, że uzyska neutralność klimatyczną do 2050 r., Orlen oświadcza, że uzyska neutralność klimatyczną do 2050 r., to samo robi ZE PAK. Czyli nagle okazuje się, że nasze firmy, nasze grupy energetyczne mówią, że jest to możliwe. Rząd tymczasem mówi, że jest to niemożliwe, ale UE słyszy ze strony przedsiębiorców energetycznych polskich, że jest to możliwe i będzie realizowane. W związku z tym tracimy instrument negocjacyjny, bo powinniśmy w tej chwili stanąć twardo i powiedzieć: proszę bardzo, jesteśmy gotowi na 2050 rok, ale potrzebu-

jemy na przykład z Funduszu Modernizacyjnego, ale potrzebujemy zwiększonych pieniędzy z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, ale potrzebujemy jakiejś synergii w instrumentach „Łącząc Europę" itd., czyli pozyskania większej ilości środków po to, ażebyśmy my tę sprawiedliwą transformację mogli przeprowadzić.

Z drugiej strony mamy oto taką niepewność, jeśli mówimy o Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, że jeśli my mówimy w tej chwili, że nie wiemy, czy w 2050 r. uzyskamy tę neutralność klimatyczną, zarazem UE mówi: no dobrze, to do 2026 r. musicie podjąć decyzję, bo jeśli nie podejmiecie tej decyzji, to 50% środków z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji będzie wam zabrane. My się na to zgadzamy, ale nie zgadzają się na to instytucje, firmy, przedsiębiorcy, którzy chcą inwestować. Jak oni mogą zainwestować, opierając się na Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, skoro nie ma żadnej gwarancji, że ten fundusz będzie im przyznany. Bowiem jeśli rząd polski powie w 2026 r., że jednak nie, to te pieniądze, na które oni liczyli i których się spodziewali, zostaną wycofane. W tym momencie dana branża czy dana firma obudzi się z ręką w nocniku. Tak więc to jest moim zdaniem bardzo nieodpowiedzialne i zaprzepaszczające nasze szanse na pozyskanie większych środków. To jest jeden wątek.

Drugi wątek dotyczący wodoru. Zgadzam się, że mamy w tej chwili takie możliwości, jakie mamy, szary wodór, ale to jest decyzja strategiczna, bo jeśli szary wodór może być tylko przejściówką i nie będzie akceptowany w dłuższej perspektywie ze względu na wysoką emisyjność, to jaki jest sens inwestowania i pozyskiwania środków właśnie w szary wodór, skoro to jest schyłkowe. Już teraz będzie schyłkowe, może jeszcze 10 lat, może 15, ale w 2040 r. będzie schyłkowy. Musimy w tej chwili postawić jednak na zielony wodór. Zielony wodór – tutaj przykład PAK, który zdecydował się na takie inwestycje i zdecydował się na produkcję właśnie zielonego wodoru. Pozyskiwanie środków jednak na nowoczesne i przyszłościowe technologie, a nie stawanie przy starych technologiach moim zdaniem jest błędne. Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę, pan minister Ireneusz Zyska.

Sekretarz stanu w MKiŚ Ireneusz Zyska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie pośle, może zacznę od drugiego pytania. Absolutnie stawiamy na nowoczesne technologie, stawiamy na rozwój odnawialnych źródeł energii. Jeszcze raz przypomnę, to nie przypadkiem w exposé pan premier Mateusz Morawiecki zapowiedział powołanie pełnomocnika rządu ds. odnawialnych źródeł energii. Mam wielki zaszczyt pełnić tę funkcję i powiem, że również z bezpośrednich relacji, z bezpośredniej pracy z interesariuszami rynku, którzy pracują w obszarze wytwarzania energii, zarówno w przemyśle, czyli urządzeń, instalacji, później produkcji energii z odnawialnych źródeł, dystrybucji tej energii, mam potwierdzenie akceptowalności naszych kierunków, naszej pracy. Zresztą wspólnie tworzymy, zawieramy partnerstwa sektorowe, budujemy porozumienia sektorowe z uczestnikami rynku, którzy właśnie w tym segmencie gospodarki tworzą miejsca pracy, realizują, wytwarzają PKB dla polskiej gospodarki.

Mam zwrotną informację, że przyjęty kierunek przez polski rząd, przez Ministerstwo Klimatu, a teraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest właściwe. Nie chciałbym teraz, bo nie mamy na to czasu, omawiać tych szczegółów, ale zdecydowanie stawiamy na nowoczesne, przełomowe technologie związane z rozwojem również technologii wodorowych. Tutaj myślimy o budowaniu dużych, zeroemisyjnych źródeł energii takich jak morska energetyka wiatrowa, ale, jak państwo doskonale wiedzą, w przypadku dużych inwestycji, takich dużych inwestycji infrastrukturalnych jak drogi, infrastruktura przesyłowa czy też właśnie takie wielkie wytwórcze źródła energii potrzeba na to czasu. To są postępowania środowiskowe, pozwolenia, realizacja, budowa.

Najwcześniej morska energetyka wiatrowa w polskiej strefie ekonomicznej Bałtyku powstanie w zakresie możliwości wytwórczych na przełomie roku 2024 i 2025. Wtedy również zakładamy, że uzyskamy możliwości wytwórcze na poziomie 2 GW mocy w elektrolizerach wytwarzania wodoru zielonego.

Zanim jednak do tego dojdzie, i tutaj chcę się odnieść do pytania pana posła, jaki jest sens, panie pośle, rozwijania kompetencji w technologii wodoru szarego czy wodoru niebieskiego. Odpowiadam: ogromny. Ogromny sens, ponieważ chcemy w międzyczasie do roku 2025, żeby polskie miasta, szczególnie duże miasta, tak zwane aglomeracje powyżej 100 tys. mieszkańców, po roku 2025 mogły zakupywać tabor do komunikacji zbiorowej, czyli autobusy wyłącznie zeroemisyjne, autobusy elektryczne, a najlepiej oparte o ogniwa wodorowe, czyli wykorzystujące wodór. Do tego czasu musimy zbudować infrastrukturę tankowania, musimy zbudować cały łańcuch wytwarzania w przemyśle autobusów, samochodów i pociągów, które będą funkcjonować w oparciu o ogniwa paliwowo-wodorowe. Na to potrzeba czasu. Do tego potrzebujemy też wodoru, który dzisiaj jest dostępny.

Nie możemy podejść do tego w sposób skokowy, że nic nie zrobimy do roku 2025–2026 i dopiero wtedy będziemy rozwijać technologie wodorowe, a świat i Europa nam uciekną. Proszę zobaczyć, że mamy kwerendę wszystkich strategii wodorowych w Europie, niemieckiej, holenderskiej, brytyjskiej, gdzie jest ten etap przejściowy również opiera się o wodór technologiczny, który jest dzisiaj dostępny z innych technologii. Celem jest wodór zielony, tak jak wcześniej wspomniałem w stanowisku rządu, wodór, który będzie w swoim śladzie produkcji wykazywał minimalną emisję CO_2, a najlepiej zerowy ślad emisji CO_2, jak zakładamy w przyszłości przy odnawialnych źródłach energii jako te źródła, które będą służyły do produkcji zielonego wodoru.

Na tę chwilę mamy też problem związany z kosztami, bo ta technologia na dziś jest jeszcze bardzo droga. Mamy też kwerendę najlepszej naszym zdaniem wzorcowej strategii wodorowej, czyli japońskiej. Mamy bliskie relacje, zbudowaliśmy partnerstwo z Japonią. W tym roku byliśmy z delegacją rządową, z panem premierem Morawieckim, w Japonii. To było w styczniu. Mamy tam szereg kontaktów, które w kontaktach roboczych są nadal utrzymywane. Czerpiemy więc z najlepszych wzorców i idziemy w tym kierunku, który pan poseł wskazuje, ale nie możemy doprowadzić do tego, że w międzyczasie powstanie jakaś wielka przepaść nie do przeskoczenia. Musimy zbudować kompetencje, musimy rozwinąć rynek w zakresie wytwarzania i konsumpcji wodoru.

Odpowiadając na pierwsze pytanie, w żadnym stopniu nie ograniczamy naszej strategii negocjacyjnej. Jesteśmy za tym, żeby realizować cel przyjęty na poziomie UE neutralności klimatycznej i ja się ogromnie cieszę z tego, że zarówno PGE, jak i Orlen taką neutralność ogłaszają na rok 2050. Zobaczymy, mam nadzieję, że wszyscy szczęśliwie w zdrowiu doczekamy roku 2050 i będziemy mogli zweryfikować te założenia. Natomiast co do Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji nie ma takiego warunku, że musimy ogłosić neutralność klimatyczną jako państwo członkowskie. My oczywiście popieramy cel UE i taki będziemy realizować. Natomiast, szanowni państwo, też proszę nie oczekiwać, że ja – pozwolę sobie tak powiedzieć – skromny wiceminister klimatu i środowiska będę na Komisji państwu parlamentarzystom przedstawiał kulisy strategii negocjacyjnej. To jest zadanie czy też kompetencja i prawo pana premiera Mateusza Morawieckiego. Poczekajmy, proszę się uzbroić w cierpliwość. Myślę, że pan premier z całym zapleczem ekspertów, doradców, również osób, które wspierają pana premiera z MKiŚ taką strategię negocjacyjną przedstawi na forum UE i wówczas wszyscy na pewno naszą ciekawość w tym względzie zaspokoimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2020) 301 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy Zmienionego wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie) (COM(2020) 563 wersja

ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje pan minister Adam Guibourgé-Czetwertyński podsekretarz stanu w MKiŚ, który uczestniczy w posiedzeniu zdalnie. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Wysoka Komisjo, w skrócie, ta propozycja legislacyjna Komisji jest bardzo krótka. Dotyczy właściwie jednego zagadnienia, czyli podniesienia celu redukcyjnego z obecnych 40% do 55%. W następstwie tej decyzji Komisja do czerwca przyszłego roku ma przedstawić nowe propozycje legislacyjne wdrażające, umożliwiające osiągnięcie tego celu, jak i cel transzy klimatycznej do 2050 r.

Zdaniem rządu ta propozycja Komisji i przedstawiona analiza skutków nie zawierają wystarczającej ilości informacji, w szczególności jeśli chodzi o wpływy tej decyzji na poszczególne państwa członkowskie, natomiast przede wszystkim to jest decyzja o tak istotnym znaczeniu, że powinna zapaść na forum Rady Europejskiej i jednomyślnie być decyzją właśnie głów państw i rządów na Radzie Europejskiej. Dlatego naszym zdaniem określenie już w tej chwili wysokości nowego celu w rozporządzeniu jest przedwczesne. Udało się też to stanowisko zrealizować na ostatniej Radzie ds. Środowiska, podczas której kwestia właśnie podnoszenia celów pozostała nierozstrzygnięta. Udało się natomiast w projekcie umieścić kierunkowe zapisy o konieczności wprowadzenia odpowiednich ram finansowych.

Tyle w skrócie, jeśli chodzi o propozycję Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję panu ministrowi.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha uczestnicząca w posiedzeniu zdalnie. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Witam, panie przewodniczący, panie ministrze. Szanowna Komisjo, pan minister bardzo krótko scharakteryzował ten dokument, bo w mojej ocenie jest to dokument oparty na tak zwanej zielonej ideologii, eliminującej z gospodarki wszelkie emitery CO_2, w tym głównie paliwa kopalne. Porozumienie paryskie w 2015 r. określało długoterminowe cele emisji. UE postanowiła wtedy zredukować emisję do 2030 r. o 40%, a do 2050 r. kontyngent ma być zeroemisyjny, cokolwiek to znaczy.

W tym roku w dobie kryzysu ekonomicznego wywołanego epidemią koronawirusa Komisja Europejska podwyższyła planowany limit do 55% redukcji emisji CO_2 do 2030 r. Komisja wręcz stwierdza, że kryzys, który uderzył w Europę, zmniejszył emisję CO_2 w 2020 r. o ok. 20–30% poniżej poziomu z 1990 r., ale ożywienie gospodarcze po kryzysie przywróci emisję do poprzednich poziomów, o ile nie zostaną podjęte dodatkowe działania.

Teraz o tych dodatkowych działaniach. W projektowanym rozporządzeniu zaproponowano zwiększenie redukcji dla wszystkich państw europejskich łącznie. Nie przedstawiono indywidualnych celów krajowych ani rozwiązań proponowanych dla poszczególnych sektorów gospodarki. O zakresie zmian świadczą plany ustawodawcze Komisji na 2021 r., dotyczące praktycznie całej gospodarki: rolnictwa, leśnictwa itd. Plany Komisji dotyczą wprowadzenia surowych norm oszczędzania energii i systemu ich egzekwowania: zmiany struktury pozyskiwania energii, szybkie odchodzenie od węgla, a także ropy i gazu, budowa elektromobilności, ograniczenie emisji w transporcie, konieczne będzie znaczne ograniczenie korzystania z samochodów na rzecz komunikacji publicznej, rowerów, upowszechnianie telepracy i e-administracji; zmiana struktury przemysłu na niskoemisyjny, gospodarka w tak zwanym obiegu zamkniętym, bez korzystania z surowców pierwotnych; zmiany w leśnictwie, rolnictwie powodujące redukcję CO_2.

Co to oznacza dla Polski? Według szacunków potrzebowalibyśmy ok. 900 mld, około biliona euro na zbudowanie gospodarki zeroemisyjnej. Sam sektor energetyczny pochłonąłby ok. 400 mld. Są to tylko szacunki. W Polsce w branży zagrożonej przez zielony ład to ok. 10% zatrudnionych. Prawie cała energetyka, ciepłownictwo, górnictwo, hutnictwo, przemysł ciężki. Proponowane przez Komisję Europejską pomysły przełożą się

na bardzo szybki wzrost cen do uprawnień do emisji CO_2. Obecnie to ok. 25 euro i to już jest wygórowana cena. W 2025 r. Komisja przewiduje 40 euro, w 2030 powyżej 70 euro za tonę. Mówiąc wprost, jest to ruina dla naszej gospodarki w wielu dziedzinach, lawinowy wzrost cen energii, zamknięcie całych branż przemysłu i ubóstwo energetyczne ludności. Rząd polski nie powinien popierać tego projektu, dlatego w interesie Polski jest przeniesienie decyzji w tym zakresie na forum Rady Europy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani poseł jest za tym, żeby Komisja przyjęła negatywną opinię w projekcie rozporządzenia, tak?

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Tak. Jest negatywne stanowisko rządu, że będzie walczył o przeniesienie na forum Rady Europy. Uważam, że to jest słuszne, ponieważ jeśli to będzie dalej rozporządzenie, to nie mamy szans na obronienie swoich racji.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dobrze. Dziękuję bardzo, pani poseł.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, rzeczywiście to jest duże wyzwanie dla UE, ale jeszcze większe dla Polski. Oczywiście z tym się zgadzamy. Ale przed chwilą był referowany punkt, który jakby wiąże się z tym elementem, bo tam mówiliśmy o konkretnej płaszczyźnie związanej z wodorem, tu mówimy dalej o tym zielonym ładzie.

Panie ministrze, cały czas słyszymy to, że albo UE nie przedstawiła skutków, albo za mało pieniędzy, albo UE nie jest przygotowana. Panie ministrze, rząd Prawa i Sprawiedliwości funkcjonujący już 5 lat powtarza to samo, a nie przedstawia konkretnych dokumentów. Bo jeśli my chcemy dyskutować z UE, że to tyle i tyle ma kosztować, to proszę dzisiaj powiedzieć, panie ministrze. Pan mówi, że UE nie przedstawiła żadnych obliczeń i skutków, jakie to będzie pociągało. To ja pytam, czy rząd polski ma takie obliczenia, ile będzie kosztowało Polskę zwiększenie ograniczenia poziomu emisji do 55%. Jaki to jest wysiłek? Tak, ma pan rację, że to oczywiście będzie oddziaływało na całą polską gospodarkę, na przyspieszenie procesu transformacji.

Czy będą potrzebne pieniądze? Będą potrzebne pieniądze. Ale jak to się ma, panie ministrze, na przykład do tego, że na Ostrołękę w błoto zakopano 1,5 mld zł, że akcje Polskiej Grupy Górniczej, które zakupiła Termika w wysokości ok. 400 mln zł, dzisiaj są warte zero? Jak to się dzieje, że akcje, które zakupiła Polskiej Grupie Górniczej Polska Grupa Energetyczna, warte są dzisiaj zero. Mówimy też o konkretnych pieniądzach wchodzących w wielkość kilku miliardów złotych. I my tam wyrzucamy pieniądze, bo polskie firmy energetyczne dzisiaj nie wiedzą, w co inwestować. Od 5 lat stoją w blokach i państwo im cały czas mówicie, jak to wspaniale będzie, jaka ta energetyka konwencjonalna będzie świetna.

UE robi coś innego. Jeździcie do UE od 5 lat. Premier na forum Rady Europy przedstawia swoje strategie. Jakie one są spójne? Widzimy, jakie są spójne. Do dzisiaj nie przedstawił konkretnych rozwiązań. Mówimy o pieniądzach, które tracimy, bo nie przedstawiliśmy tego roku, nie zdecydowaliśmy się na jednoznaczne określenie się tej transformacji do roku 2050, a z drugiej strony mówimy: potrzebne są pieniądze. Brak spójności w państwa programie, w państwa przekazie i strategii, którą macie wobec UE. Bo przecież środki na transformacje energetyczną w UE były zapowiadane na poziomie 10 mld zł. To była już ta przedostatnia wersja, a o wcześniejszych już nie wspominam. Tam były premier rządu polskiego miał walczyć o te pieniądze, skoro wiedział, jakie są skutki. Tylko boję się, że państwo w ogóle nie jesteście przygotowani, w ogóle nie jesteście partnerem do rozmów w UE na ten temat i oszukujecie cały czas Polaków. Ta wasza wiarygodność rządu polskiego już się zużyła, bo mówmy jednym językiem, przedstawiajmy konkretne cyfry, mówmy, do czego dążymy i w jakim okresie.

Pan poseł Nowak przedstawił gotowość polskich spółek energetycznych do wprowadzenia tej neutralności. Mówimy o potężnych ikonach polskiej gospodarki. A państwo mówią coś innego. Te firmy czekają, nie wiedzą, w jakim kierunku iść. Może czasami was nie słuchają i uciekają z boku na te wszystkie technologie zielone, żeby wychodzić z tego impasu, żeby nie ponosić indywidualnej odpowiedzialności ekonomicznej za zarządzanie tymi spółkami. Potężne pieniądze, potężne miliardy złotych są marnowane, a państwo nie potraficie ich wykorzystać w dobrym kierunku, z którego dzisiaj nie ma odwrotu. To my oczekujemy od państwa dzisiaj pełnej informacji: jak ta transformacja będzie przebiegać, kto i w jakim zakresie, jaka jest droga i ścieżka dojścia do neutralności, wskazanie roku i wskazanie konkretnie pieniędzy. Bo my tutaj się będziemy przepychać z jednej i z drugiej strony z tą UE, a z drugiej strony UE i tak zrobi swoje, tak jak było 27 do 1 – pamiętamy to konkretne głosowanie. I tylko wszyscy Polacy na tym stracą. Wszyscy Polacy. Państwo przez 5 lat nie byliście w stanie przygotować konkretnych analiz, konkretnych planów. Przecież nawet plan polskiej polityki energetycznej, który uchwalaliście, przygotowywaliście w 2019 r., dzisiaj go rzucacie, pełną nowelizację i dalej nie macie decyzji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Widzę, że zgłasza się pan poseł Tomasz Piotr Nowak. Tylko bardzo bym prosił o możliwie zwięzłe wypowiedzi, bo troszkę jesteśmy spóźnieni wobec naszych planów. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam wielki szacunek dla pana i pana pracy na forum UE, dlatego też pytam pana jako kogoś, kto patrzy na rzeczywistość w sposób bardzo przytomny. Zadaję proste pytanie: Jeśli my w 2030 r. nie osiągniemy tych założeń, które chce przyjąć UE, jeśli nasze zakłady energetyczne będą nadal produkowały energie z tego źródła konwencjonalnego, które jest, czyli z węgla, czy wówczas nasz prąd będzie prądem tańszym w UE, czy droższym? I czy to… Znamy odpowiedź: będzie droższy, będzie najdroższy w UE. W tej chwili już dookoła naszych granic każde państwo – Słowacja, Czechy, Niemcy – hurtowo produkują tańszą energię. Rynek energii jest rynkiem europejskim, jest wspólnym rynkiem. Co to oznacza? Oznacza to, że nasze firmy będą zainteresowane tym, aby kupować tańszą energię, a nie droższą energię. Czy upieranie się w 2030 r. i niepodejmowanie twardych negocjacji w tej chwili z UE na temat naszej chęci osiągnięcia tego standardu, który proponuje UE, ale pod określonymi warunkami, jeśli tego nie zrobimy, to czy nie będzie to groziło zapaścią naszej energetyki, która po prostu stanie się niesamowicie droga, niesamowicie przestarzała i niesamowicie niekonkurencyjna?

Druga sprawa to jest kwestia, ile nas będzie kosztował w tej chwili brak realizacji celu ozowego efektywności energetycznej i emisji CO_2 na 2020 r. i niezrealizowanie tego, do którego roku grozi nam sankcjami i jakimi sankcjami? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję i bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do pytań.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo za pytania. Postaram się odnieść do obu pytań łącznie, bo one traktują o podobnych zagadnieniach. Jeśli chodzi o kwestie planowania naszej strategii, to przedstawiliśmy oczywiście politykę energetyczną Polski, która jest obecnie propozycją MKiŚ i toczą się prace na poziomie rządowym. Natomiast przyjęty już został program energetyki jądrowej, który był drugim równoległym dokumentem, który też zawierał istotne informacje, jeżeli chodzi o transformację naszej energetyki. Ten drugi dokument został już przyjęty. Myślę więc, że ten kierunek strategiczny jest widoczny dla naszych firm energetycznych. Zresztą rozmawiamy o tym z sektorem także podczas przygotowania tej polityki energetycznej i myślę, że widać doskonale w strategiach, które zostały ostatnio przedstawione, czy to przez Orlen, czy to przez PGE, że jest dobre rozumienie w naszych firmach pewnych trendów światowych, jeśli chodzi o transformację energe-

tyki, i też świadomość kierunku, który nakreśliło MKiŚ w proponowanej polityce energetycznej. Więc myślę, że to zrozumienie wezwań i koniecznych inwestycji jest w tej chwili dosyć powszechne i strategie są przygotowane w sposób spójny ze sobą. Teraz jest czas na wdrożenie tych strategii, między innymi w oparciu o środki unijne.

Pan poseł Nowak poruszył też kwestię ceny prądu. Oczywiście to był element naszej refleksji, jak przygotowywaliśmy politykę energetyczną. Mamy dzisiaj system energetyczny, gdzie ponad 70% naszych bloków ma więcej niż 30 lat, więc one po prostu dochodzą do kresu swoich możliwości technicznych i musimy sobie zadawać pytanie, w jaki sposób inwestować, w jakie technologie inwestować po to, żeby rozwijać bezpieczny system energetyczny, który będzie w stanie dostarczyć takich ilości prądu, jakich potrzebuje nasza gospodarka, ale też w takich cenach, żeby zapewnić konkurencyjność naszej gospodarki. To oczywiście jest bardzo istotny element dla zapewnienia dobrobytu ogólnie kraju, możliwości rozwoju naszej gospodarki, ale też zatrudnienia i dobrych warunków pracy dla Polaków. To jest właśnie możliwość zapewnienia konkurencyjnych warunków dla naszych firm i dlatego nasza propozycja polityki energetycznej uwzględnia właśnie te czynniki ekonomiczne i makroekonomiczne w swoich założeniach i proponuje, jaka jest naszym zdaniem najlepsza droga do zapewnienia właśnie takich dobrych warunków konkurencyjności dla naszej gospodarki.

Ostatnie pytanie, które się pojawiło, jeśli chodzi o osiągnięcie celów OZE i efektywności energetycznej. Na tym etapie nie chciałbym przesądzać jeszcze, że w ogóle będzie taka potrzeba. Nie wykluczam jednak, że osiągniemy te cele, więc nie traktowałbym tego jako pewnik, że będą z tym jakieś problemy, ale oczywiście dyrektywy zostawiają możliwości pewnej elastyczności rozliczenia się z tych celów, gdyby się okazało, że jednak jakiś nam procent nam brakuje. Wtedy będziemy mogli właśnie z tych elastyczności w dyrektywach skorzystać.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję panu ministrowi. Ponieważ poseł sprawozdawca stwierdziła, że proponowane rozporządzenie w tym kształcie jest nie do przyjęcia, powinniśmy przyjąć opinię, opinię negatywną do projektu rozporządzenia oraz popierająca stanowisko rządu w sprawie rozporządzenia. Zapytam państwa posłów, czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Stwierdzam w związku z tym, że **Komisja przyjęła opinię, że nie popiera zmienionego wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzenia (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie) (COM(2020) 563 wersja ostateczna). Pozytywnie odnosi się do stanowiska rządu RP prezentowanego w powyższej sprawie**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Unijna strategia na rzecz bioróżnorodności 2030 Przywracanie przyrody do naszego życia (COM(2020) 380 wersja ostateczna) i odnoszącego się niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje również pan minister Adam Guibourgé-Czetwertyński, podsekretarz stanu w MKiŚ uczestniczący w posiedzeniu zdalnie.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo. Generalnie rząd popiera potrzebę ochrony różnorodności biologicznej, bo to ma oczywiście kluczowe znaczenie dla zapewnienia możliwości życia naszego na ziemi, dla zaspokojenia podstawowych potrzeb ludzkości. To jest też polityka, która jest istotna, jeśli chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego w UE i na świecie. Musimy pamiętać, że nasze środowisko naturalne pełni także istotna rolę, jeśli chodzi o klimat, o czystą wodę, powietrze, adaptację do zmian klimatu i zapewnia nam także różnego rodzaju materiały i surowce na przykład do pozyskania energii czy do produkcji lekarstw.

Zatem ogólnie kierunki nakreślone w strategii zasługują na poparcie, chociaż mamy oczywiście kilka zastrzeżeń. Po pierwsze, jest szereg pojęć używanych w strategii, które

wymagają doprecyzowania co do definicji zrozumienia używanych terminów. Takie dopracowanie tych definicji powinno nastąpić z udziałem wszystkich państw członkowskich. Nie jest też dla nas w pełni satysfakcjonujący sposób, w jaki Komisja zaproponowała określone działania bez oceny skutków tych działań, zarówno jeśli chodzi o koszty środowiskowe, społeczne, jak i ekonomiczne tych działań. Oczywiście kluczowe znaczenie będzie miało to, w jaki sposób przeprowadzony zostanie podział wysiłków na rzecz osiągnięcia celów unijnych pomiędzy państwami członkowskimi, w jaki sposób ten wysiłek zostanie rozłożony. Uważamy, że ten podział wysiłków powinien być oparty na wspólnej pracy ekspertów ze wszystkich państw członkowskich.

Ostatnie zastrzeżenie, które bym wskazał, to jest brak informacji w dokumencie, jeśli chodzi o źródła finansowania tak ambitnych planów. To się wiąże oczywiście z tą kwestią oceny skutków, ale naszym zdaniem powinniśmy mieć także wskazane instrumenty, które umożliwią rzeczywiste osiągnięcie tych celów, żeby to nie pozostało pobożnymi życzeniami, tylko żeby miało rzeczywiście szansę realizacji. To tak w skrócie. Państwo dostali stanowisko rządu. Jeśli będą pytania, to z przyjemnością odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Karolina Pawliczak. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Karolina Pawliczak (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, Komisja Europejska przedstawiła unijną strategię bioróżnorodności i zakłada ona ochronę co najmniej 30% ekosystemu w UE, mającą przywrócić ważna rolę przyrody w naszym życiu, oraz strategię „Od pola do stołu" na rzecz sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego środowisku systemy żywnościowego. Te dwie strategie wzajemnie się uzupełniają, łącząc przyrodę, rolników i konsumentów we wspólnym wysiłku na rzecz zrównoważonej konkurencyjności w przyszłości. Strategie te, zgodnie z Europejskim Zielonym Ładem proponują ambitne działania i zobowiązania UE, mające na celu powstrzymanie utraty bioróżnorodności w Europie i na świecie oraz przekształcenie naszych systemów żywnościowych, tak aby stanowiły światowy wzorzec pod względem zrównoważonej konkurencyjności ochrony zdrowia, ludzi i planety oraz zapewnienia źródeł utrzymania wszystkim podmiotom w łańcuchu wartości żywności.

Kryzys związany z COVID-em pokazał, jak stajemy się bezbronni wobec coraz większej utraty bioróżnorodności, jak ważny dla naszego społeczeństwa jest dobrze działający system żywnościowy. W obu strategiach na pierwszym miejscu stawia się obywatela, zobowiązując się do zwiększenia ochrony obszarów lądowych i morskich, odbudowy zdegradowanych ekosystemów i zapewnienie UE pozycji międzynarodowego lidera zarówno w dziedzinie bioróżnorodności, jak i budowania zrównoważonego łańcucha żywnościowego.

Planowane działania w zakresie ochrony przyrody, zrównoważonego korzystania z niej i odbudowy jej zasobów przyniosą korzyści gospodarcze lokalnym społecznościom, co przyczyni się do powstania trwałych miejsc pracy i wzrostu gospodarczego. Przedstawione dwie strategie jako zasadnicze części Europejskiego Zielonego Ładu przyczynią się również do ożywienia gospodarczego. W kontekście wspomnianego już koronawirusa mają one również zwiększyć odporność naszych społeczeństw na przyszłe pandemie i zagrożenia, takie jak skutki zmian klimatu, pożary lasów, brak bezpieczeństwa żywnościowego czy ogniska epidemiczne. Strategie mają również istotne elementy międzynarodowe na rzecz bioróżnorodności. Potwierdza to determinację UE, by dać przykład w walce ze światowym kryzysem w tej dziedzinie.

Zarówno do niniejszej strategii, jak i do stanowiska rządu nie mam zastrzeżeń, chyba że pan minister nas w tym zakresie zaskoczy. Jedynie chciałabym podkreślić, że szereg unijnych dyrektyw obejmujących zagadnienia związane z ochroną środowiska europejskich wód morskich, jak na przykład dyrektywa azotanowa, dopuszcza stosowanie różnych sposobów osiągania celów w procesie ich wdrażania, pozostawiając państwom członkowskim swobodę w wyborze wariantów realizacji zapisów. W pracach nad przy-

szłymi inicjatywami Komisji Europejskiej należy mieć zatem na uwadze, aby ich zapisy nie kwestionowały postanowień obowiązujących przepisów prawa wspólnotowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Tyszka (PSL-Kukiz15):

Dziękuję bardzo pani poseł.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce się wypowiedzieć w sprawie tego dokumentu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę.

Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2020) 380 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przystępujemy do spraw bieżących. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Kolejne posiedzenie Komisji za 3 minuty.